

STRONIE ŚLĄSKIE - Happeningiem zwrócili uwagę na problem z przeprawą

Napisano dnia: 2025-01-03 16:55:24



(Inf. wł.). Na ulicy Kościuszki, przed mostem nad rzeką Białą Łądecką, który powódź zniszczyła we wrześniu, odbył się nietypowy happening. W piątkowe popołudnie, 3 bm., grupa mieszkańców i zaproszonych gości uczestniczyła w symbolicznym przecięciu wstęgi, „otwierając” most, którego - jak na razie - nie ma. Wydarzenie miało na celu zwrócenie uwagi na problem komunikacyjny, z którym od trzech miesięcy zmagają się mieszkańcy i turyści. Zamiast przeprawy w kluczowym punkcie miasta, muszą oni korzystać z uciążliwych objazdów, wciąż wyczekując na zapowiadane udogodnienie.



W happeningu uczestniczyli m.in. przewodniczący Rady Powiatu Kłodzkiego **Zbigniew Łopusiewicz**, inicjator wydarzenia i prezes Spółdzielni Mieszkaniowej „Nasza Spółdzielnia” w Stroniu Śląskim **Tomasz Mazurek**, pracownik Centrum Kultury i Rekreacji w Łądku-Zdroju **Tomasz Pawłęga**, a także przedstawiciele mediów, mieszkańcy i odwiedzający gminę turyści. Przed zniszczonym mostem uroczyście „przecięto wstęgę”, co w zamysle organizatorów stanowiło ironiczny komentarz do przedłużających się prac przy odbudowie przeprawy.



- Celem dzisiejszego spotkania jest nagłośnienie naszego problemu komunikacyjnego i tego, że ten chaos, mam nadzieję, się skończy w zakresie budowy tego mostu, bo niestety mamy tu w moim przekonaniu do czynienia z jakimś chaosem organizacyjno-informacyjnym. Podawane były różne daty związane z dopuszczeniem tego tymczasowego mostu do użytkowania. Mam nadzieję, że ta ostatnia dzisiaj podana data, koniec stycznia, to będzie data ostateczna - powiedział nam prezes SM „Nasza Spółdzielnia” T. Mazurek.

Obecna pora roku - z uwagi na sezon narciarski - generuje wzmożony ruch w gminie Stronie Śląskie. Miasto jest bazą wypadową m.in. na Czarną Górę oraz do tras biegowych w Górach Bialskich, stąd brak kluczowej przeprawy nad Białą Łądecką jeszcze bardziej utrudnia płynny przejazd.

- Czarna Góra funkcjonuje, trasy są przygotowane bardzo dobrze. Tu też jest wzmożony ruch, ruszyły też trasy narciarstwa biegowego w Górach Bialskich (...). Mam nadzieję, że turyści do nas przyjadą, a nie będą Stronia po prostu omijać - dodaje T. Mazurek.

Mimo że systemy GPS nie nadążają z aktualizacją, w związku ze zmianami w ruchu drogowym, prezes spółdzielni uspokaja, że w razie problemów można liczyć na wyraźne drogowskazy. Mieszkańcy też są gotowi kierować zmotoryzowanych na właściwe trasy.



Wstęgę „niewidzialnego mostu” przeciął Zbigniew Łopusiewicz. Z zaproszenia skorzystał z chęcią, choć jak przyznał nie czuł się godny tej znacznej roli. Podkreślił jednak, że kluczowa strońska przeprawa nad Białą Łądecką wymagała interwencji.

- Cała ta historia, tego mostu, zaczęła się stąd, że ja 19 listopada wystąpiłem z apelem do pana marszałka, żeby pogonił Dolnośląską Służbę Dróg i Kolei w sprawie tego mostu. Bo dla nas ten most to jest strategiczny, to jest nasz krwiobieg. Powiedziałem wtedy wyraźnie, że taki most we Wrocławiu to nie jest problem, bo znajdziemy sobie 10 objazdów. U nas była kwestia taka, że jedyną możliwością była ulica Nadbrzeżna, która była nieprzejezdna, bo tam była robiona kanalizacja. Przejeżdżaliśmy przez dawną hutę szkła kryształowego, gdzie właściwie drogi nie było i to była nasza komunikacja - dowiedzieliśmy się od Z. Łopusiewicza.

Jak zauważył przewodniczący, to właśnie przez ten most na co dzień przechodzą dzieci do szkoły, starsi mieszkańcy do lekarza czy apteki, a turyści jadą m.in. do Jaskini Niedźwiedziej czy kopalni uranu. Brak przeprawy uderza zatem we wszystkie grupy użytkowników.



Do problemu odnieśli się przedstawiciele Dolnośląskiej Służby Dróg i Kolei. Dyrektor ds. Inwestycji **Mariusz Wawro** w oświadczeniu przesłanym mediom wyjaśnia, że budowa tymczasowego mostu ruszyła na początku grudnia 2024 roku, a prace w terenie są realizowane przez wykonawcę- firmę Budimex - cały czas i były prowadzone również w okresie pomiędzy świętami a nowym rokiem. Firma realizująca przedsięwzięcie wykonała już m.in. przełożenie sieci i instalacji ze starego mostu do nowej lokalizacji, wbiła 30 pali o długości 10 metrów pod fundamenty przyszłej przeprawy i przygotowała dojazdy pod nią.

- Aktualnie trwają intensywne prace związane z budową przyczółków, układane jest zbrojenie i przygotowywane są szalunki pod końcowe betonowanie. Zostaną zamontowane specjalne nagrzewnice, tak aby maksymalnie przyspieszyć wiązanie betonu w obecnych warunkach pogodowych. W połowie przyszłego tygodnia zaplanowane jest zakończenie robót betonowych. D ocelowym etapem prac budowlanych będzie wykonywany przez wojsko montaż łożysk posadowienia przęsła mostu oraz montaż konstrukcji przeprawy. Budimex - wykonawca budowy mostu - jest w stałym kontakcie z wojskami inżynieryjnymi w celu koordynacji montażu mostu DMS-65 i deklaruje, że w tym miesiącu nowa przeprawa zostanie udostępniona dla ruchu pojazdów oraz dla ruchu pieszego - informuje w oświadczeniu M. Wawro.



Mieszkańcy Stronia Śląskiego oraz przedstawiciele władz samorządowych liczą, że inwestycja nabierze tempa, a termin oddania do użytku tymczasowej konstrukcji - tym razem zapowiedziany na koniec stycznia - okaże się realny. Gestorom bazy noclegowej i restauratorom pozostaje mieć nadzieję, że objazdy nie zniechęcą turystów do odwiedzin gminy słynącej z ośnieżonych stoków narciarskich, tras biegowych i malowniczych szlaków górskich. Wszyscy z kolei pragną powrotu do normalności i bezpiecznej komunikacji w miejscu, które od lat stanowi „krwiobieg” Stronia Śląskiego.

(bp)